

Kurier

SZCZECIŃSKI

ŚRODA, 21 LISTOPADA 1984 ROKU

Nr 230 (12 113)

Rok założenia 1945

Nakład: 85 000 egz.

Cena 5 zł

8
stron

Nowe mieszkania można budować także w śródmieściu

Dodatkowe piętro lub plomba

WARSZAWA PAP. Rosnące koszty budownictwa, zwłaszcza wielkich osiedli na obrzeżach dużych aglomeracji, zwróciły uwagę gospodarzy wielu miast na inne możliwości lokalizowania nowych mieszkań. Coraz częściej sięga się po nie zabudowane dotąd pojedyncze działki w centrum miasta, po wolne tereny w istniejących już osiedlach, a także możliwości nadbudowania domów o kolejne kondygnacje.

W pierwszych budynkach, tzw. plombach, lokatorzy już
(Dokończenie na str. 3)

Odroczenie wizyty H. D. Genschera w Polsce

WARSZAWA PAP. Jak informuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wizyta Hansa-Dietricha Genschera w Polsce została odroczona.

23-30 bm. Dni Szczecińskiej

Książki i Plastyki

- Sesja pamiętnikarska
- Spotkania autorskie

W PIĄTEK 23 bm. rozpoczyna się doroczne VIII Dni Szczecińskiej Książki i Plastyki, których głównym organizatorem jest Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna. Przez tydzień w Szczecinie i innych miastach województwa odbywać się będą spotkania z pisarzami, autorami pamiętników, artystami-plastykami, prezentowane będą wystawy książek, pamiętników, obrazów.

(Dokończenie na str. 2)

KOSZTUJE to taniej, nie trzeba bowiem zbroić terenu. Nadbudowa istniejących domów też pozwala na uzyskanie nowych mieszkań, a każde jest cenne - wobec potrzeb. Nowe lokale dla wielu rodzin, zwłaszcza młodych, pozyskuje się także przez adaptację strychów i innych nie używanych dotąd pomieszczeń.

W Łodzi np. postanowiono wykorzystać do maksimum place w centrum miasta, ale tak, aby nie uszczuplić terenów zielonych i nie zakłócić architektonicznego kształtu istniejącej zabudowy. Zaplanowano tu na najbliższe lata budowę kilkunastu domów przy centralnych ulicach: m. in. Piotrkowskiej i Narutowicza.

Pozwoli to na skrócenie czasu oczekiwania ok. tysiąca łódzkich rodzin.

W Szczecinie 104 osoby, w Świnoujściu - 253

Sprawy masowych zatrucia skierowano do prokuratury

WCZORAJ zamieściliśmy informację na temat masowego zatrucia pałeczkami salmonelli, które znalazły się w tatarze produkcji zakładu „społemowskiego” w Dąbiu. Był to pierwszy w tym roku wypadek zbiorowego zatrucia w Szczecinie. Ale nie w województwie, jak się bowiem dowiadujemy - przed kilkoma tygodniami w Świnoujściu zdarzyły się aż dwie podobne historie.

„Mówiąca” encyklopedia

MADRYT PAP. Interesującą nowością zaferowała niedawno swym klientom hiszpańska wydawniczo „Plaza y Janes”. Wydało ono 4-tonową ilustrowaną encyklopedię historii współczesnej. Niektóre strony każdego tomu wykonane są z przezroczystego plastiku. Wmontowano w nie po 6 maleńkich płyt z różnymi nagraniami. Encyklopedię sprzedaje się wraz z systemem „Sonobox”. Czytelnikowi wystarczy tylko podłączyć go do jednego z bloków dźwiękowych, by kartki encyklopedii zaczęły „mówić”.

PIERWSZA z nich miała swe źródło w wytwórni cukierniczej prowadzonej przez miejscową PSS „Społem” (pałeczka salmonelli skażona została rolada z kremem, która znalazła się w sprzedaży w mieście oraz w obiektach sanatoryjnych, gdzie podano ją na deser kuracjuszom). Drugi przypadek zaś, to sprzedaż kurczaków z różna w agencyjnym punkcie gastronomicznym „Gdazek”, również skażonych pałeczkami salmonelli.

(Dokończenie na str. 2)

Zjazd Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych w Szczecinie

Główny temat: stosunki Wschód - Zachód

DZIS, w godzinach przedpołudniowych, w salach Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, rozpoczął obrady Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Jest to doroczne spotkanie politologów, w którym uczestniczą wybitni specjaliści z dziedzin stosunków międzynarodowych, nauk o państwie, prawa i innych dyscyplin.

PROGRAM dwudniowych obrad przewiduje liczne referaty naukowe, których głównym tematem jest stan stosunków Wschód-Zachód. I tak, w pierwszym dniu obrad prof. Marian Dobrosielski wystąpi z opracowaniem na temat politycznych dylematów stosunków Wschód-Zachód, zaś prof. Michał Dobrosielski omówi ekonomiczne czynniki tych stosunków. O problemach militarnych współczesnego świata mówić będzie na przykład gen. Tadeusz Pióro. Ponadto (w drugim dniu obrad, tj. w czwartek) prof. Longin Pastusiak przedstawi referat na temat uwarunkowań i alternatywy polityki Stanów Zjednoczonych, prof. Arthur Bodnar omówi kierunki i priorytety polskiej polityki zagranicznej. Prof. Mieczysław Tomala zamierza przedstawić opracowanie pt. „Problem niemiecki w stosunkach Wschód-Zachód”.

Przewidziano dyskusje w sekcjach problemowych, dyskusje plenarna, a także pokaz wideokaset na temat antypolskich i antykomunistycznych organizacji w RFN i w Berlinie Zachodnim.

ODBEDZIE się także walne zgromadzenie PTNP, na którym przekazane zostanie sprawozdanie z rocznej działalności towarzystwa.

SZCZECIŃSKI Zjazd PTNP wybudza duże zainteresowanie wśród polskich i zagranicznych politologów. Wybór Szczecina jako miejsca dorocznych ob-

rad nie jest sprawą przypadku, lecz stanowi fakt o wymowie politycznej. Jesteśmy u progu
(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

Rozpatrzenie warunków ograniczenia reglamentacji

WCZORAJ Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z raportem w sprawie świadczeń społeczących oraz z informacją na temat warunków życia ludności w latach 1981-1984, ze szczególnym uwzględnieniem rodziny robotniczej.

(Dokończenie na str. 2)

W Budapeszcie

Kulturalne forum KBWE

BUDAPEST PAP. W stolicy Węgier odbędzie się dziś spotkanie przygotowawcze do międzynarodowego forum kulturalnego przedstawicieli państw - sygnatariuszy Aktu Końcowego konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jest to postanowienie madryckiej narady KBWE.

We Włoszech

Strajk powszechny

RZYM PAP. Dziś rozpoczął się we Włoszech strajk powszechny, w którym uczestniczy około 10 mln robotników. Uczestnicy strajku protestują przeciwko polityce gospodarczej rządu, przyznającej się do pogorszenia warunków bytowych mas pracujących.

A amerykańska broń dla afgańskich kontrewolucjonistów

WASZYNGTON PAP. Jak informuje amerykański dziennik „Christian Science Monitor”, co najmniej 225 milionów dolarów wydatkowała Centralna Agencja Wywiadowcza USA od 1980 r. na tajne dostawy broni i sprzętu wojskowego dla kontrewolucjonistów afgańskich.

Irak - Iran

148 nalotów na pozycje irańskie

BAGDAD PAP. Dowódcą irańskich sił zbrojnych zakomunikowało, iż samoloty wojskowe Iraku dokonały w ciągu ostatnich 24 godzin 148 nalotów na pozycje wojskowe irańskie. Centralna Agencja Wywiadowcza USA od 1980 r. na tajne dostawy broni i sprzętu wojskowego dla kontrewolucjonistów afgańskich.

Napięcie w Baskonii

Zamach na przywódcę koalicji niezależnych

MADRYT PAP. W wielu miastach hiszpańskiej Baskonii panuje napięta sytuacja po zamachu dokonanym we wtorek na jednego z przywódców baskijskiej koalicji niezależnościowej „Walność i Niepodległość”. Herri Batasuna. Batasuna został zastrzelony w Bilbao w swym gabinecie lekarskim. Na ulicach o zamachu wzięli udział miliony ludzi, którzy w wtorek wieczorem doszli do demonstracji w tym mieście, której uczestnicy zaczęli wznosić na ulicy barykady. Dozjio do starć z interwenującą policją.

Minister St. Ciosek i J. Urban w „Interpressie”

♦ Wycofanie z MOP ♦ Aresztowanie K. Mijala

ZAPRZESTANIE antypolskiej kampanii na forum międzynarodowym oraz antypolskich gestów i inicjatyw wewnątrz samej organizacji jest zasadniczym warunkiem ewentualnego, ponownego podjęcia przez Polskę kontaktów z Międzynarodową Organizacją Pracy - stwierdził minister Stanisław Ciosek, uczestniczący wraz z rzecznikiem prasowym rządu w cotygodniowej, wtorkowej konferencji prasowej w centrum prasowym P. A. Interpress.

ODPOWIADAJĄC na pytania korespondentów w pierwszej części spotkania min. Ciosek podkreślił, że notyfikacja wystąpień polskich z MOP jest krokiem ostrożnym. Jest to decyzja trudna, ale uzasadniona, poprzedzona znacznym ładun-

Premiera „Gandhiego”

DZIS na ekran kina „Kosmos” wchodzi „Gandhi” - filmowa biografia wielkiego człowieka, myśliciela, bojownika o wolność Indii. Mahatmy Gandhiego. Film prod. angielskiej w reż. Richarda Attenborough z Benem Kingsleyem w roli głównej zdobył 8 Oscarów. Prezentowany na ostatnich „Konfrontacjach”, zyskał wielkie uznanie polskich kinomanów.

Film tym bardziej interesujący, że dalszy jego ciąg wciąż pisze i to nader dramatycznymi strofami życie. Konflikty, które przed 40 laty u narodzin niepodległości rozdzierały ten wielki kraj, nie wygasły i raz po raz gwałtownie dają znać o sobie.

(1)

100 osób utonęło

Wywrócił się statek

DELHI PAP. Ponad 100 osób utonęło we wtorek w południowej części Bangladeszu w wyniku wywrócenia się statku na rzece Kirtonkhola, w pobliżu miasta Barisal. Przypuszcza się, że przyczyną katastrofy było przeciążenie statku, który wioził ponad 500 pasażerów.

Meksyk w obliczu apokalipsy

W płomieniach gazu zginęło ponad 300 osób

MEKSYK PAP. Meksyk jest wstrząśnięty tragedią, jaką przeżywa ludność północnych przedmieść stolicy...

W OGNIU, którego płomienie trysnęły na wysokość ponad trzydziestu pięter...

ganiał ich ogarniając błyskawicznie dom po domu.

W Egipcie

Kampania antylibijska

KAIR PAP. Władze egipskie nawiązały antylibijską kampanię propagandową...

Sportowy kalejdoskop

„PRZYJAZNY MECZ” PIKESZTAŁCIE SIĘ W OGÓLNO BIAŁYKIE

PRZYPADKI bójk między kibicami dwóch drużyn piłkarskich...

W trakcie gry doszło do sejmu między dwoma piłkarzami...

„REKORD ŚWIATA” W GRZE TENISA STOŁOWEGO

„REKORD ŚWIATA” w grze tenisa stołowego ustanowił Francuz Jean-Marc Sins...

WYSZKOLIŁ 20 TYŚ. NARCZARZY

JEDNYM z najpopularniejszych instruktorów narciarskich w Beskidach jest 40-letni Teodusz Zaba...

Kartka z kalendarza

42 lata temu pod Stalingradem

CZTERDZIESI dwa lata temu - w dniach 19-20 listopada 1942 r. - rozpoczęło się przeciwataki...

Rankiem 19.11.1942 r. wojska frontu południowo-zachodniego pod dowództwem gen. Watuła...

W rezultacie - 23 listopada w rejonie miasta Kalacz i w miejscowości Sawice...

Na dzień przed zamachem na I. Gandhi

Okrety USA ruszyły w stronę Indii

DELHI PAP. Podczas pierwszego swego wystąpienia na wiecu...

października grupa uderzeniowa numer 109 marynarki wojennej...

Jakby na potwierdzenie tych słów padło w Delhi dnia następnego...

W dwa dni później (tj. 5 bm.) grupa znajdowała się w odległości 150 mil na południe od Sri Lanki.

Powołując się na źródła miarodajne „Patriot” podaje, że 30

Strajk górników

Skoncentrowana ofensywa rządu

PRZYWÓDCA górników Arthur Scargill zaatakował we wtorek rząd brytyjski...

Rada Wielkiego Londynu ostrzegła, że w styczniu przyszłego roku mogą zacząć się w stolicy kraju...

Pod kilku kopalniami okręgu Yorkshires doszło do zamieszek...

Wizyta chińskich ekonomistów

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego...

We Wrocławiu

Awaria energetyczna

WROCLAW PAP. Wczoraj wczesnym wczesnym w centrum Wrocławia zapanowała ciemność...

Przerwa w dostawie prądu trwała od godziny 16.45 do 18.15...

Jak poinformowano korespondentów PAP w Zakładzie Energetycznym we Wrocławiu...

Drzewa... rozmawiają

WASZYNGTON PAP. Odkrycia takiego dokonał dwóch naukowców jednego z uniwersytetów Waszyngtonu...

Wycofanie z MOP i Aresztowanie K. Mijała

(Dokończenie ze str. 1)

stosunki z MOP na znak protestu przeciwko powołaniu tzw. komisji śledczej ds. zbadania przestępstwa...

W DRUGIEJ części spotkania na pytania korespondentów odpowiadał rzecznik prasowy rządu...

NA północnych przedmieściach stolicy Meksyku w dalszym ciągu trwa akcja ratunkowa...

Dodatkowe piętro lub plomba

(Dokończenie ze str. 1)

mieszkają. Zasadlono bowiem kilka takich budynków przy ul. Piotrkowskiej...

tom i urbanistom z krakowskiego „Miaostprojektu”. Program budowania jednej kondygnacji...

W Nowej Hucie - najmłodszej, ale już największej dzielnicy Krakowa...

Przebudowa starych domów na nowohuckim osiedlu Teatrnej i Willowej...

Jerzy ROMAN

Stosunki państwo-kościóły na Węgrzech

AUTOR popularnego programu TVP „Na krawędzi świata”, poruszającego nie zwykle ważną dziedzinę współdziałania ludzi o odmiennych postawach światopoglądowych, red. Bogusław Czarniński podczas pobytu na Węgrzech nagrał kilka rozmów z czołowymi osobistościami reprezentującymi tamtejsze sfery stosunków wyznaniowych. Telewizja Polska przedstawiła te dyskusje. Mogliśmy spotkać się z biskupami węgierskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego, którego duchowny, bp Zoltan Kaldy został w tym roku wybranym prezesem Światowego Związku Luterańskiego z przewodniczącym Państwowego Urzędu Spraw Wyznań WRL, Imre Miklósem, zaś 7 października i 4 listopada z przedstawicielami 3 głównych kościołów chrześcijańskich. Występujący w tych dyskusjach przedstawiali swoje opinie dotyczące najważniejszych problemów ich kościołów, a także państwa węgierskiego, oczekali się otwartością postaw, głębią patriotyzmem i humanizmem.

znaczenie głosu protestu przeciwko zbrojeniom także krajowym, różnych kościołów i organizacji międzynarodowych jak ONZ.

Rozmieszczanie nowych amerykańskich rakiet w Europie — stwierdzili — nie jest drogą do stworzenia klimatu pokoju i bezpieczeństwa. Duchowni Kościoła rzymskokatolickiego przyznawali, że episkopat Węgier ogłosił deklarację na temat zbrojeń, krytykując ich wzmacnianie przez instalację nowych, coraz bardziej śmiercionośnych rodzajów broni. Wszyscy poparli też wypowiedzi episkopatu innych krajów, jak np. Stanów Zjednoczonych, Austrii czy Francuskiej Federacji Protestantycznej, które odrzuca-

wniosków. Tak np. było z kwestią umacniania rodziny i zwiekszenia przyrostu naturalnego na Węgrzech. Episkopat węgierski przedstawił dokument o spadku przyrostu, o niepokojącej sytuacji demograficznej, z uwagą rozważyłmy też wypowiedzi, uznaliśmy jej słuszność i — w miarę możliwości — wyciągnęliśmy odpowiednie wnioski w polityce społeczno-gospodarczej.

TAKICH wspólnych trosk dla państwa i kościołów, dla wszystkich obywateli węgierskich jest wiele; właśnie trwałość ro-

Polsee i w wielu innych krajach świata spotkały się dwa sprzeczne filozoficznie — jeśli idzie o interpretację praprzyczyn bytu — światopoglądy, ale bliskie lub nawet tożsame w wielu doniosłych dziedzinach do czesności: marksizm i chrześcijaństwo. Zachowując swoje odrębności filozoficzne i ideologiczne, w naturalny sposób poszukują i odnajdują zbieżne interesy i cele, które tkwią w humanistycznych wspólnych założeniach wychowania pełnego, wartościowego człowieka, tworzenia lepszego, godniejszego życia i świata. Dlatego tak rażą i ranią zdzierające się w naszym kraju nieprzytomne i nieprzebrane wypowiedzi ludzi, którzy

od ludzi również o takiej niestety, postawie.

PROGRAMY telewizyjne o węgierskich problemach wyznaniowych mniej więcej zbiegły się w czasie z 20 rocznicą podpisania częściowego porozumienia między Stolicą Apostolską a Węgrami, 14 września 1964 r. przedstawiciele obu stron podpisali w Budapeszcie dokument będący pierwszym porozumieniem między socjalistycznym państwem a Watykanem. Miał on ogromne znaczenie — torował drogę i do następnych porozumień, a także układów między Watykanem a innymi krajami socjalistycznymi.

Przykład dialogu i współdziałania

OSTATNIE ze wspomnianych programów były zewnętrznym odzwierciedleniem sytuacji, wyznaniowej u naszych drzwi. Na Dunaju i stosunków między państwem a Kościołem. Oto przez wspólnym stole przed kamerami węgierskiej telewizji dla polskiej zasiadli: z Kościoła rzymskokatolickiego — bp József Kacziaba, referent do spraw instytucji episkopatu Węgier, dyrektor Krajowej Akcji Katolickiej, ks. Janos Gonyak, redaktor naczelny biuletynu „episkopatu Węgier „Magyar Kurir”, Ferenc Kaszay, red. naczelny tygodnika „Uj Ember” („Nowy człowiek”), a jednocześnie dyrektor biura pracy episkopatu Węgier, bp Gyula Nagy, biskup północnowęgierskiej diecezji ewangelickiej, dr Zoltan Aranyos, redca soboru Kościoła ewangelicko-reformowanego i Peter Bugar, zastępca kierownika państwowego urzędu do spraw wyznań WRL. Mielimy ważnych, znaczących przedstawicieli trzech największych kościołów chrześcijańskich na Węgrzech: rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego oraz władz państwowej. Nie mieli oporów przed wspólną rozmową przed kamerami i mikrofonami telewizyjnymi.

ją nowe fazy zbrojeń i potępiają koncepcje tzw. ograniczonej wojny atomowej. Bp Kacziaba wskazał na osobistą działalność papieża Jana Pawła II służącą budowie pokoju, a także jego troskę o umacnianie ONZ.

W drugiej części programu (nadanego przez telewizję 4 listopada) mówiono o równie doniosłej i ważnej sprawie — pluralizm światopoglądowy na warunkach państwa socjalistycznego na przykładzie Węgier.

Zresztą sam fakt dyskusji telewizyjnej, skład jej uczestników symbolizował istniejący, uznawany i urzeczywistniany pluralizm światopoglądowy na Węgrzech. Po różnych, trudnych, a nieraz bolesnych doświadczeniach w przeszłości, państwo i kościoły węgierskie odrzuciły dawne, przestarzałe uprzedzenia i opory. Państwo uznało, że religia (a zarazem kościoły ją wyznające) jest trwałym, niezaprzeczalnym elementem rzeczywistości w ustroju socjalistycznym. Kościoły zaś przyjeły go za jedyny ustrój rzeczywiście węgierskiej. Istniejące, zrozumiałe różnice ideologiczne nie powinny dzielić ani tym bardziej przesłaniać istotnych wspólnych problemów i wspólnych interesów państwa i kościołów, ludzi wierzących i niewierzących. Imre Miklós mówił o wspólnym rozpatrywaniu różnych spraw. — Jeśli są takie, podzielił — omawiamy je, do chodzimy nieraz do wspólnych



Katedra św. Stefana w Budapeszcie.

Za pierwszym krokiem sprzed 20 lat poszły dalsze. Wyjaśniono wiele problemów, które wówczas nawet największym optymistom wydawały się trudne do szybkiego rozwiązania. Poprawily się warunki działania kościoła, mogli on stosownie do potrzeb wiernych, w większym stopniu spełniać swe zadania.

I JESZCZE JEDNA, ważna zbieżność w węgierskich wydarzeniach wyznaniowych. W końcu października bramas Węgier arcybiskup Esztergom kard. Lekai obchodził 50-lecie święcen kapłańskich. Z tej okazji Jan Paweł II przesłał mu list, który w bazylisce w Esztergom odczytał przezwycięzając właśnie na Węgrzech z koleina wizyta nuncjusza apostolskiego do specjalnych poruczeń L. Poggli. Papież podkreślił wielką troskę kardynała o Kościół katolicki na Węgrzech, jego cierpliwość w pokonywaniu różnych trudności, wskazał na zastąpienie w budowie nowych kościołów w archidiecezji Esztergom Wkrótce do tym kard. Lekai był w Rzymie gdzie wraz z papieżem biskupem sufraganiem Esztergom, Bagli i 12 księżami węgierskimi koncelebrował mszę w nabożeństwie uczestniczyło też 150 diecezjów z Węgier.

Uroczystości te oraz list papieski — były dowodem że Stolica Apostolska i osobiście Jan Paweł II darzą pełnym zaufaniem kościół węgierski, kościół opowiadający się za dialogiem i współdziałaniem z socjalistycznym państwem. Zewnętrznym wyrazem postawy tego kościoła jest chociażby to, że kard. Lekai jest członkiem prezydium Węgierskiego Patriotycznego Frontu Ludowego.

UCZESTNICY spotkania nie ukrywali, że istnieją między nimi różnice wyznaniowe i światopoglądowe, ale nie na tym skupiali uwagę; ich wypowiedzi dotyczyły tego, co naturalnie wyrasta ponad te różnice i co łączy, zespala we wspólnej trosce i wspólnej odpowiedzialności za los Węgier, Europy i świata.

W pierwszej dyskusji nadanej w TVP 7 października przedstawiciele trzech kościołów mówili o swym zaangażowaniu w sprawie obrony pokoju, osłabienia napięcia i powstrzymania wysięgu zbrojeń. Podkreślili

nie chcą widzieć wielkich możliwości i szansy tego dialogu i tworzenia, upatrujących wartości jedynie we własnym światopoglądzie czy własnej wierze. Red. Czarniński otrzymane listy

JEST historycznym faktem, że tam, na Węgrzech, u nas w

Włodzimierz WANAT

Związkowe pensjonaty i hotele

WĘGERSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE (SZOT), są silną organizacją. Mają one ogromne wpływy w każdym zakładzie pracy. Liczą się nie tylko jako rzeczniczy interesów ludzi pracy, ale także odgrywają istotną rolę w planowaniu i zarządzaniu w poszczególnych przedsiębiorstwach. Trochę i dobre warunki pracy, o bezpieczeństwo i właściwy wypoczynek — to główne zadania tego masowego związku.

Na Węgrzech każdy pracownik posiada prawo do korzystania z dobrych czasów, z sanatoriów i wielu innych form czynnego wypoczynku. W tym zakresie zrobiono tu bardzo dużo, orzeczającąca obryzmie nakłady finansowe na budowę całej sieci hoteli i pensjonatów. Organizacje związkowe wyszły przed laty z założenia, że czas pracy nie mogą odbiegać swym standardem od tych oferowanych tu licznym cudzoziemcom. Założeń: to realizowane jest konsekwentnie od lat.

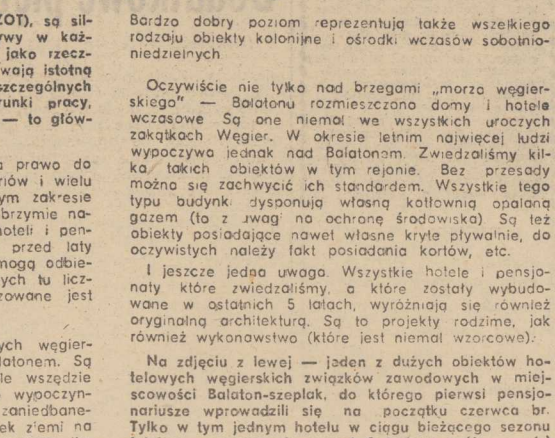
Największe skupisko domów czasowych węgierskich związkowców znajduje się nad Balatonem. Są tam oczywiście i skromne pensjonaty, ale wszędzie ludzie pracy posiadają dobre warunki do wypoczynku. Nie zaoferujemy się tu ani jednego zaniedbanego obiektu. Wykorzystuje się każdy skrawek ziemi na zorganizowanie mini-parku, obiektu sportowego itp.

Bardzo dobry poziom reprezentują także wszelkiego rodzaju obiekty kolonijne i ośrodki czasów sobotnio-niedzielnych.

Oczywiście nie tylko nad brzegami „morza węgierskiego” — Balatonu rozmieszczono domy i hotele czasowe. Są one niemal we wszystkich uroczych zakątkach Węgier. W okresie letnim najwięcej ludzi wypoczywa jednak nad Balatonem. Zwiadaliśmy kilka takich obiektów w tym rejonie. Bez przesady można się zachwycić ich standardem. Wszystkie tego typu budynki dysponują własną kolumną opalaną gazem (to z uwagi na ochronę środowiska). Są też obiekty posiadające nawet własne kryte pływalnie, do oczywiście należy fakt posiadania kortów, etc.

I jeszcze jedna uwaga. Wszystkie hotele i pensjonaty, które zwiadaliśmy, a które zostały wybudowane w ostatnich 5 latach, wyróżniają się również oryginalną architekturą. Są to projekty rodzime, jak również wykonawstwo (które jest niemal w 100% węgierskie).

Na zdjęciu z lewej — jeden z dużych obiektów hotelowych węgierskich związków zawodowych w miejscowości Balaton-szeplak, do którego pierwszy pensjonariusze wprowadzili się na początku czerwca br. Tylko w tym jednym hotelu w ciągu bieżącego sezonu letniego wypoczywało ponad 6 tysięcy osób. (2)



♦ 70 występów! ♦ Gościli także w Szczecinie

Festival Do Brasil



NIECO KONSPIRACYJNIE — plakatów ani zapowiedzi prasowych nie było — wystąpiła w Szczecinie w ub. tygodniu rewia „FESTIVAL DO BRASIL”, którą sprowadziła do Polski stołeczna Estrada wspólnie z telewizyjną wytwórnią Poltel zaś w roli menedżera grupy egzotycznych tancerzy występuje p. John Rivera-Strzelecki, człowiek znany z różnych innych podobnych inicyjatyw.

Brazylijski zespół podobał się. Podobnie będzie zapewne w pozostałych miejscowościach kraju — goście dadzą w sumie w Polsce 70(!) koncertów przed spragnioną rozrywką publicznością miast dużych, średnich i całkiem małych...

Foto: Zb. Jodkowski



Przełożyła Zofia Zinserling

85

— Myślę, że tej nocy spał snem bardzo spokojnym i niezakończonym... w klubie.
 — Niewymownie mnie pan zaskakuje — rzekł pan Murbles. — Sugeruje pan zatem, iż zmarł...
 — O niewiadomej porze ubiegłego wieczora. Tak.
 — Ale nie mógł siedzieć przez całą noc w palarni. Służba musiałaby go... hm... zauważyć.
 — Jasne. Komuś jednak zależało, by nie zauważyła. Komuś, kto chciał dać do zrozumienia, że generał umarł dopiero następnego dnia, po śmierci lady Dormer.
 — Robertowi Fentimanowi?
 — Właśnie.
 — Ale jak Robert się dowiedział o lady Dormer?
 — O tego to już nie jestem taki pewien. George rozmawiał z generałem Fentimanem po jego wizycie u siostry. George zaprzecza, jakoby starszy pan wspominał mu o testamentie, ale przecież, gdyby maczał w tym palec, musiałby zaprzeczyć. Martwił się o George'a.
 — Co mogłoby na tym zyskać?
 — No, gdyby dzięki informacji George'a Robert miał zyskać pół miliona, naturalną koleją rzeczy George liczyłby na jakiś udział z dołu, nie sądzi pan?
 — Pan Murbles stęknął.
 — Posłuchaj — wtrącił się Parker — to bardzo ładna teoryjka. Peter, ale zakładając, że generał zmarł, jak powiadasz, dziesiątego wieczór, gdzie były zuki? Pan Murbles słuszenie twierdzi, że troszkę rzucaliby się w oczy.
 — Nie, nie — zaprzeczył pan Murbles, owładnięty jakąś myślą. — Choć cała ta koncepcja jest dla mnie odrażająca, nie dostrzegam żadnej trudności. Robert Fentiman mieszkał podówczas w klubie. Bez wątpienia generał zmarł w jego sypialni i pozostał tam ukryty do następnego rana! Wimsey pokręcił głową.
 — To mi się nie zgadza. Kapelusze, płaszcze i inne rzeczy generała były przypuszczalnie w pokoju Roberta, ale na pewno nie zuki. Proszę pomyśleć. Mam tu zdjęcie hallu wejściowego, z szerokimi schodami dobrze widocznymi od drzwi frontowych, od kontuaru portiera i drzwi baru. Czy pan by zaryzykował i zniósł trupa po schodach niezbyt wcześnie rano, kiedy służba i członkowie klubu ustawicznie się kręcą w te i z powrotem? A schody kuchenne jeszcze byłoby gorsze. Znajdują się akurat po przeciwnej stronie budynku, ciągły ruch z kuchni i do kuchni zaś trupa bez przerwy. Nie zuki nie były w sypialni Roberta.

— Więc gdzie?
 — Tak, gdzie? Musimy przecież, Peter, nadać tej historii cechy prawdopodobieństwa.
 — Wimsey rozłożył pozostałe fotografie na stole.
 — Sami zobaczcie — powiedział. — Oto najdalsza wnęka biblioteczna gdzie generał robił notatki, jak zadysponuje pieniędzmi, które miał odziedziczyć. Bardzo miły, zaciszny kąt, niewidoczny od drzwi, z atramentem, bibułarem, papierem do pisania i wszelkimi nowoczesnymi udogodnieniami, włącznie z dziełami Charlesa Dickensa, elegancko oprawionymi w marokini. A to zdjęcie biblioteki zrobione od strony palarni, na przestrzał przez przedpokój i schody — kolejny dowód wygody klubu. Zauważcie, panowie, jak poręcznie usytuowana jest kabina telefoniczna, na wypadek...
 — Kabina telefoniczna?
 — Na której, jak pamiętacie, wisiała ta irytująca kartka „Aparat uszkodzony”, kiedy Wetheridge chciał zadzwonić. Nie mogę zresztą znaleźć nikogo, kto by pamiętał, że ją wywiesił.
 — Wielki Boże, Wimsey! To niemożliwe. Takie ryzyko.
 — Jakie ryzyko? Gdyby ktokolwiek otworzył drzwi, znalazłby starego generała Fentimana, który wszedł do środka nie widząc wywieszki i skonał z wściekłości, bo nie mógł się połączyć. Naprawdę to nie bardzo ryzykowne. Chyba, żeby komuś przyszło do głowy zapytać o kartkę, a pewnie nikt by o tym nie myślał w tak denerwującej chwili.
 — Bystre z ciebie zwierzę, Wimsey.
 — Prawda? Ale możemy tego dowieść. Idziemy teraz do klubu Bellona przeprowadzić dowód. Wpół do dwunastej. Miła, spokojna pora. Chcemy wiedzieć, co znajdziemy w kabine?
 — Odciski palców? — podsunął skwapliwie pan Murbles.
 — Niestety nie można oczekiwać aż tyle po tak długim czasie. Co ty sądzisz, Charles?
 — Że znajdziemy długie zadrażnienie farby — rzekł Parker — w miejscu gdzie spoczęła i zeszywniała stopa zmarłego.
 — Straż w dziesiątkę, Charles. A zadrapanie powstało, jak wiadomo, kiedy zaistniała konieczność zgięcia nogi na siłę, żeby wyciągnąć trupa.
 — Ponieważ ciało było w pozycji siedzącej — ciągnął Parker — oczywiście znajdziemy w kabine krzesło.
 — Tak, a przy odrobinie szczęścia możemy znaleźć sterczący gwóźdź czy coś podobnego, o co zaczęła nogawka generalskich spodni, kiedy wynoszono ciało.
 — I przypuszczalnie skrawek dywanu.
 — Pasujący do kawałka nitki, którą zdjąłem z prawego buta zmarłego? Liczę na to.

(cdn)

